

nom (szczególnie po roku 1989) w różnych regionach świata. Umożliwia głębsze zrozumienie kilku podstawowych współczesnych problemów społeczno-politycznych, w mniejszym stopniu kładąc nacisk na szczegółowe procedury i instytucje. Metoda swoistej „mozaiki” – zestawienia licznych, odmiennych przykładów pozwala zrozumieć skalę problemu. Choć Tilly nie aspiruje do apriorycznego ujednoczenia pojęć, a jedynie do zbliżenia pewnych ogólnych procesów, dzięki wielości przykładów, poprzez konsekwentne odnoszenie się do modelu demokryzacja – de-demokryzacja, ustala wspólne wnioski. Praca stanowi interesującą perspektywę rozwoju dla badań łączących doświadczenie w zakresie teorii oraz praktyki (choć w tym przypadku ograniczonych do raportów jednej ważnej organizacji oraz uogólnionych raportów Banku Światowego).

Po lekturze, można zastanowić się, czy obecna sytuacja związana także z dramatycznymi okolicznościami przyśpieszonych wyborów w Polsce stanowi funkcjonowanie demokracji w postaci procesu dochodzenia – demokryzacji, czy może aktualna globalna sytuacja napięć stanowi zjawisko de-demokryzacji. Po przeczytaniu tej pozycji z pewnością można być przekonanym, iż era postdemokratyczna jeszcze nie nadeszła.

PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI (Poznań)

Stanisław Salmonowicz, *Studia z historii prawa (XVI-XX wiek)*, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2010, 108 ss.

Stanisław Salmonowicz w swojej ostatniej książce „przypomina się” czytelnikowi w obszarach swoich szerokich zainteresowań naukowych. Niniejsza pozycja nie jest monografią, ale zbiorem artykułów, których wspólnym elementem jest problematyka dziejów prawa i administracji w Polsce i Europie od XVI do XX w. Spośród sześciu studiów, cztery pierwsze były wcześniej publikowane: *Wizerunek kodeksu: Constitutio Criminalis Carolina (1532)*, *Cycero w murach Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego (XVI-XVII w.)*, *Cesare Beccaria na tle literatury humanistycznej XVIII wieku* oraz *Ława przysięgłych w dziewiętnastowiecznej Francji: od mitu do jego destrukcji*. Autor we wstępie jako przyczynę ich ponownego drukowania wskazuje potrzebę udostępnienia tych tekstów w formie książki z uwagi na globalną produkcję naukową i trudność w dostępie do opracowań wydawnictw niskonakładowych czy niektórych czasopism (s. 7). Dwa najobszerniejsze studia, *Druga Rzeczpospolita: blaski i cienie* oraz *Polskie Państwo Podziemne (1939-1945). Próba bilansu*, to teksty nowe, napisane w formie esejów historycznych uwzględniających obecny stan badań i stanowiących pewną próbę historycznego bilansu epoki. Książka adresowana jest nie tylko do specjalistów, ale osób interesujących się różnymi aspektami historii prawa, a więc m.in. studentów prawa, historii, politologii czy europeistyki. Spełniać ma rolę raczej „przewodnika” w skomplikowanych obszarach przede wszystkim naszej historii, stąd przystępna forma opracowania.

Tekst poświęcony *Carolinie* jest ciągle aktualny, ponieważ pomimo bogatej literatury obcojęzycznej (głównie niemieckiej), nie został zrealizowany wśród polskich historyków prawa pomysł napisania monografii Bartłomieja Groickiego, dzięki któremu tekst *Carolinie* „przedostał” się do prawa miejskiego, stając się swoistym *quasi*-kodeksem. Wykład uniwersytecki poświęcony CCC nie jest pełny z uwagi na fakt osobnego omawiania źródeł prawa oraz analizy treści danego pomnika prawa, stąd opracowanie S. Salmonowicza (jak zawsze uporządko-

wane i systematycznie prowadzone) daje kolejnym badaczom prawie gotowe tezy do pracy o *Carolinie* z polskiej perspektywy. Dotyczą one m.in. zagadnień odpowiedzialności karnej i jej zakresu, kary i przestępstw czy procesu karnego. Czytelnikowi książki refleksje autora pozwalają zapoznać się z praktycznie najważniejszą ustawą karną Europy niemal do końca XVIII w.

Jako swoiste przedłużenie wykładu o *Carolinie* traktować można studium poświęcone Beccarii. Ośrodek toruński w połowie lat dziewięćdziesiątych zorganizował konferencję i publikację poświęconą temu włoskiemu humanitaryście. Niniejszy tekst przedrukowany w książce przygotowany był właśnie z tej okazji, a praca S. Salmonowicza pozostaje ciągle jedną z najważniejszych w literaturze polskiej na ten temat. Szczególnie istotne wydaje się ukazanie tła, na którym działał Beccaria, w tym prekursorów jak i najważniejszych postaci europejskiego ruchu humanitarnego i ich wpływu na poglądy autora *Dei delitti e delle pene*. Jak pisze Salmonowicz, ta „skromna rozmiarami, a wielka konsekwencjami książka” jest przykładem pracy, która jak żadna inna miała wszechstronny trwały i głęboki wpływ na prawo. Syntetycznie przedstawiony obraz kierunku humanitarnego w prawie karnym poprzez przywołanie postaci i poglądów m.in. Thomasiusa, Monteskiusza, Woltera, Benthama, Hommla czy Sonnenfelsa daje czytelnikowi obraz wagi tej epoki dla rozwoju prawa i procesu karnego. Jedyne niedosyt pozostawia fakt nieuwzględnienia przez autora w przypisach nowych publikacji poświęconych kierunkowi humanitarnemu.

Studium o ławie przysięgłych w dziewiętnastowiecznej Francji jest jedynym opracowaniem tego zagadnienia w literaturze polskiej. S. Salmonowicz nie tylko prezentuje zmiany dotyczące samej instytucji w prawie francuskim (m.in. gdy przysięgli z problemu politycznego stali się problemem polityki kryminalnej państwa), ale przede wszystkim zespoły argumentów wysuwanych przez zwolenników i przeciwników ław przysięgłych (*jury*) w czasach największej dyskusji w tej sprawie, tj. latach 1890-1914. Przekonuje także sama konkluzja autora, który na podstawie niniejszej problematyki pokusił się o własną – negatywną ocenę funkcjonowania wszelkich form sądów ławniczych.

Na tle wyżej przedstawionych tekstów studium poświęcone Cynceronowi w Toruńskim Gimnazjum Akademickim w XVI i XVII w. wydaje się „regionalizmem”. W rzeczywistości jednak szczegółowe uwagi autora dotyczące profilu i programu szkoły, nauczycieli i absolwentów pozwalają na przedstawienie szeregu ogólniejszych sformułowań. Przede wszystkim praca ta stanowi dowód na znaczenie *Cycerona dla kształtowania się pewnego profilu polskich elit szlacheckich i mieszczańskich w XVII w.* (s. 30).

Dwa ostatnie szkice stanowią najważniejszą w moim przekonaniu część książki. S. Salmonowicz włączył się do dyskusji nad ciągle żywym i kontrowersyjnym problemem oceny osiągnięć i porażek Drugiej Rzeczypospolitej oraz Polskiego Państwa Podziemnego (1939-1945). Z pewnością jest do tego predysponowany nie tylko jako historyk prawa, ale także z uwagi na to, iż w przypadku drugiego z tych zagadnień jako pierwszy w Polsce uczony próbował stosować termin „Polskie Państwo Podziemne” w swoich publikacjach jeszcze w latach PRL-u.

Refleksje o Drugiej Rzeczypospolitej powstały – jak przyznaje sam autor – w związku z minionymi już rocznicami: 90-lecia odzyskania niepodległości oraz 20-lecia Trzeciej Rzeczypospolitej. Szczegółowo przedstawiono okres wybicia się na niepodległość Państwa Polskiego i budowania się dwóch orientacji, które ostatecznie zaważyły na dwudziestoleciu: Narodowej Demokracji i obozu Piłsudskiego. Późniejsze spory o zasługi dla odzyskania niepodległości towarzyszyły prawie każdej dyskusji dotyczącej planów reform społecznych, gospodarczych czy prawnych. Pomniejszane w czasach PRL-u osiągnięcia Drugiej Rzeczypospolitej ponownie stały się przedmiotem dyskusji w latach dziewięćdziesiątych. S. Salmonowicz dokonuje bilansu tej epoki nie wyłącznie na tle historycznym, ale formułuje na wstępie zespół trudności subiektywnych i obiektywnych, przed którymi musieli stanąć ówczesni rządzący w Polsce. Wśród nich wskazuje na najważniejszą, tzw. dziedzictwo XIX w. – trzy zabory – trzy odmienne polityki zaborców wobec spraw ustrojowych, ekonomicznych, społecznych czy narodowo-

ciowych. Co nie pozostało bez wpływu na sposób prowadzenia polityki gospodarczo-społecznej i administracyjnej po odzyskaniu niepodległości. Do największych sukcesów zaliczył: zbudowanie ostatecznie jednolitej administracji państwowej, unifikację prawa, rozwój szkolnictwa podstawowego, średniego i wyższego, budowę infrastruktury krajowej, rozwój wszystkich dziedzin kultury i wreszcie... wojsko (jako szkoły patriotyzmu i cywilizacyjnych osiągnięć). Autor odżegnuje się od oceny 20-lecia z perspektyw kłęski wrześniowej i poszukiwania odpowiedzialności za nią – za największe osiągnięcie Drugiej Rzeczypospolitej uznając „budowę społeczeństwa polskiego świadomego wagi niepodległego państwa”, które zdało egzamin w latach 1939-1945 (s. 82). Trudno w tym miejscu zarzucać S. Salmonowiczowi, że nie pokusił się o szczegółowe omówienie wielu problemów głównie sfery politycznej w tamtym okresie (partii, walk wyborczych czy dyskusji parlamentarnych), a skupił się na początkach odzyskania niepodległości, poświęcając temu zagadnieniu znaczną część swojego studium. Przyczyny porażek, ograniczonych sukcesów widzi bowiem w zaniedbaniach (najczęściej świadomych) rozwoju poszczególnych części kraju przez zaborców i niemożności (wobec słabej gospodarki) szybkiego ich nadrobienia.

W 1994 r. S. Salmonowicz opublikował pracę poświęconą Polskiemu Państwu Podziemnemu¹. Jednakże studium zawarte w nowej książce nie jest powtórzeniem tamtego tekstu – autorowi nie chodziło bowiem o ukazanie struktur i działalności PPP, lecz o „refleksję generalną nad problemem charakteru Państwa Podziemnego” (s. 88) i odpowiedź na pytanie o jego rolę historyczną, widzianą dziś w oparciu o aktualny stan badań z innej perspektywy niż wcześniej. Wśród działań PPP obok walki zbrojnej czy różnych rodzajów walki cywilnej (m.in. walki sabotażowej, informacyjno-propagandowej czy w dziedzinie kultury, oświaty i nauki) były tzw. prace przyszłościowe niezwiązane z bieżącymi starciami z okupantem. Były to plany przyszłego wyzwolenia kraju i jego odbudowy czy wizje polityczne przyszłej Polski. Porażka powstania warszawskiego będąca rodzajem epilogu PPP przekreśliła te plany. Autor do cieniów PPP zaliczył: samą kłęskę Państwa Podziemnego, które nie zrealizowało swojego zasadniczego celu – zwycięstwa nad okupantem; polską „wiarę w Zachód” przy nierealności uczciwego kompromisu ze strony Stalina i szkodliwą dla Polski taktykę aliantów. Plusy, obok owych form walki cywilnej wskazanych wyżej, to skuteczna działalność wywiadowcza na rzecz koalicji. Dostrzeżone zostały nowe problemy, które dziś nie są jeszcze przedmiotem naukowych opracowań, a zwierają się w próbie odpowiedzi na postawione w studium pytanie – *Co nam zostało z tych lat?* Upadek PPP poza jego ciągle żywym mitem jak i osobną legendą AK, pomimo popadnięcia Polski w zależność sowiecką, nie przekreślił całkowicie jego bytu. Istniało bowiem zarówno na Zachodzie, gdzie osoby takie jak np. Jan Nowak-Jeziorański czy Jan Karski pracowały na rzecz nowej Polski, jak i w kraju, gdzie ludzie związani z PPP rozpoczęli po zakończeniu II wojny światowej rodzaj pracy organicznej celem odbudowy ekonomicznej, oświatowej czy kulturalnej, choć pod reżimem sowieckim i przy konieczności zawierania trudnych dziś w ocenie kompromisów z ówczesną władzą. Trafny jest postulat autora o przygotowanie syntezy działalności PPP, która jako praca zespołowa naukowców starszego i młodszego pokolenia powstać by mogła w oparciu o instytucje historyczne MON i Instytut Historii PAN. Popularyzacja tej problematyki osiągnęła w kraju taki stopień, iż dziś bardziej oczekiwana jest owa synteza niż kolejne studia regionalne.

Książka profesora Stanisława Salmonowicza będzie czytana i cytowana. Bez jej lektury nie będą mieli przyszli polscy autorzy pełnego obrazu problematyki z zakresu historii prawa i procesu karnego czy historii Polski XX w. Sposób narracji i przedstawiania własnej argumentacji w tak „obciążonych” polemiką sprawach jak ocena Drugiej Rzeczypospolitej czy Polskiego Państwa Podziemnego wzbudza uznanie.

WOJCIECH SZAFRAŃSKI (Poznań)

¹ S. Salmonowicz, *Polskie Państwo Podziemne. Z dziejów walki cywilnej*, Warszawa 1994.